

Nr 3/2015



# REPORTER PODLASKIEJ POLICJI



Komenda Wojewódzka Policji  
w Białymstoku

15-003 Białystok, ul. Sienkiewicza 65

tel. (prefiks) 85 675-40-11

fax: (prefiks) 85 675-24-72

e-mail: [kwp@bk.policja.gov.pl](mailto:kwp@bk.policja.gov.pl)

---

## SPIS TREŚCI

---

1.	Komunikaty kadrowe	4
2.	Kobiety w garnizonie podlaskim	5
3.	Kobiety na stanowiskach kierowniczych w podlaskiej Policji	7
4.	Wywiad z Panią podinsp. Violetą Żelazną – Naczelnikiem Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Grajewie	11
5.	Kobieta w Ruchu Drogowym – wywiad z Panią sierż. Iwoną Szabłowską	14
6.	Wywiad z Panią sierż. Ewelina Domaruk – funkcjonariuszką Wydziału Patrolowo – Interwencyjnego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku	17
7.	Wywiad z Panią sierż. Emilią Kuprewicz – funkcjonariuszką Oddziału Prewencji Policji w Białymstoku	20
8.	Podziękowania i wyróżnienia	22



*Szanowne Panie,*

*8 marca to doskonała okazja, by złożyć wszystkim Policjantkom, Pracownicom Policji garnizonu podlaskiego oraz Paniom z rodzin policyjnych najserdeczniejsze życzenia zdrowia, uśmiechu, wszystkiego, co piękne i dobre.*

*Szanowne Panie Policjantki, w Waszej codziennej służbie musicie być twarde, mieć silne charaktery oraz dużą odporność na stres. Z okazji Waszego Święta przyjmijcie najserdeczniejsze życzenia wytrwałości, ludzkiej życzliwości i przychylności.*

*Nie sposób nie docenić też Pań bez munduru, których praca, chociaż wykonywana w zaciszu pokoi, ma duży wpływ na funkcjonowanie naszej formacji.*

*Życzę każdej z Was, niech ten Dzień, i wszystkie następne, przyniosą spełnienie marzeń. Życzę dużo radości, optymizmu i odwagi w realizacji planów, osobistej satysfakcji w wypełnianiu odpowiedzialnych obowiązków zawodowych oraz wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym.*

**nadinsp. Sławomir Mierzwa**  
**Podlaski**  
**Komendant Wojewódzki Policji**

---

## KOMUNIKATY KADROWE

---



### **NOWY ZASTĘPCA KOMENDANTA GŁÓWNEGO POLICJI**

Z dniem 23 lutego 2015 roku Minister Spraw Wewnętrznych odwołała ze stanowiska Komendanta Wojewódzkiego Policji z siedzibą w Radomiu i z dniem 24 lutego 2015 roku powołała na stanowisko Zastępcy Komendanta Głównego Policji Pana insp. Cezarego Popławskiego.

### **Minister Spraw Wewnętrznych**

- z dniem 19 lutego 2015 r. odwołała ze stanowiska Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach i z dniem 20 lutego 2015 roku powołała na stanowisko Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach nadinsp. Jarosława Szymczyka.

### **Komendant Główny Policji**

- z dniem 20 lutego 2015 r. zwolnił ze służby w Policji nadinsp. Krzysztofa Jarosza, dotychczasowego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach,
- z dniem 20 lutego 2015 r. powierzył pełnienie obowiązków Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach mł. insp. Rafałowi Kochońskowskiemu - I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Kielcach,
- z dniem 24 lutego 2015 r. powierzył pełnienie obowiązków na stanowisku Komendanta Wojewódzkiego Policji zs. w Radomiu insp. Rafałowi Korczakowi – I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji zs. w Radomiu,
- od 23 lutego 2015 r. wyznaczył do realizacji zadań określonych na stanowisku Zastępcy Dyrektora Biura Finansów KGP Małgorzatę Kubicką - Zastępcę Naczelnika Wydziału Zamówień Publicznych Biura Finansów KGP.





## Kobiety w garnizonie podlaskim...

*W Policji służy i pracuje coraz więcej kobiet, chociaż mogłoby się wydawać, że to męski zawód. Panie policjantki biorące udział w patrolach, czy zabezpieczeniu meczów to coraz częstszy widok, jeszcze kilka lat temu nietypowy, dzisiaj już naturalny. Kobiety w Policji spotykane są we wszystkich rodzajach służb: prewencyjnej, logistycznej i kryminalnej. W garnizonie podlaskim kobiety pełnią służbę od 1963 r.*

W garnizonie podlaskim pracuje 530 pań policjantek na 2853 zatrudnionych funkcjonariuszy Policji. Zajmują one różne stanowiska, od szeregowych do kierowniczych. W korpusie szeregowych pracuje 60 policjantek, w korpusie podoficerów - 220 policjantek, w korpusie aspirantów - 188 policjantek, zaś w korpusie oficerów 62 policjantki.

Panie pracujące w Policji bardzo często są lepiej wykształcone niż panowie, w garnizonie podlaskim wyższe wykształcenie posiada 449 policjantek.



Coraz częściej kobiety spotykane są na stanowiskach kierowniczych. W garnizonie podlaskim takie stanowiska piastuje 15 kobiet. Pełnią one funkcje zastępców komendantów powiatowych Policji, czy też kierują komórkami Policji niższego szczebla.



**1 marca 1963 rok** w Policji, w województwie podlaskim, zatrudnione zostały pierwsze kobiety.

Policjantki pracują w różnych rodzajach służby. W garnizonie podlaskim jako dzielnicowe pracują 24 kobiety, zaś w samym Oddziale Prewencji Policji w Białymstoku jest ich 43.

W Policji zatrudnione są również kobiety na stanowiskach cywilnych. Takich Pań w garnizonie podlaskim jest 346 w Korpusie Służby Cywilnej (na 482 osoby zatrudnione w korpusie) oraz 250 Pań niebędących członkami Korpusu

Służby Cywilnej (na 462 osoby zatrudnione). Pracują one na różnych stanowiskach, najczęściej wspomagających pracę policjantów. Panie pracujące na stanowiskach cywilnych, coraz częściej obejmują też stanowiska kierownicze.





# Kobiety na stanowiskach kierowniczych w podlaskiej Policji

*Powołana w 1919 roku Policja Państwowa była początkowo formacją typowo męską. Choć wtedy w ustawie nie sprecyzowano płci kandydatów do Policji, to nikt nawet nie myślał o przyjęciu kobiet do służby. Pierwsze panie przyjęto w 1925 roku. W 1935 roku zorganizowano pierwsze umundurowane oddziały policji kobiecej do spraw nieletnich. W 1939 roku w Polsce służyło około 170 funkcjonariuszek. Obecna sytuacja społeczno – polityczna, otwiera drzwi formacji mundurowych wielu kobietom. Panie swoje życie zawodowe postanawiają na stałe związać z mundurem. Jest ich z każdym rokiem więcej, są wykształcone, coraz częściej awansują, pokonując kolejne szczeble kariery zawodowej. W garnizonie podlaskim kobiety pełnią służbę od 1963 r. Postanowiliśmy przybliżyć sylwetki Pań obecnie pracujących w podlaskiej Policji na kierowniczych stanowiskach.*



**insp. Joanna Deoniziak** ó Naczelnik Wydziału Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku. Ukończyła z wyróżnieniem studia na Wydziale Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. W mundurze policyjnej od ponad 30 lat, pełniła słu b m.in. w pionie kadrowym, prewencji, obecnie w logistyce. Pracuje również z młódzie XIV Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku. Laureatka wyróżnienia Prezydenta Miasta Białegostoku śNauczyciel M dry Sercemö. Działá społecznie z Zarz dzie Wspólnoty Mieszkaniowej. Swój zawód wykonuje z pasją , jej słu bowym mottem jest cytat Konfucjusza śwybierz sobie zawód, który lubisz, a cał e życie nie b dziesz musiaćpracowa ö.

**Katarzyna Chor y** ó lat 42, absolwentka Wydziału Prawa Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Od roku 2000 tj. od dnia zatrudnienia w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Białymstoku - nieprzerwanie w Wydziale ds. Ochrony Informacji Niejawnych, w tym od dnia 1 grudnia 2013 roku na stanowisku Naczelnika Wydziału oraz Pełnomocnika Ochrony. M atka ó szcz liwa mama 11 letniej Zuzi. W czasie wolnym oddaje si pasjom - prowadzi zaj cia grupowe fitness oraz czyta ksi ki.





**podinsp. Violetta elazna** – Naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Grajewie. Przyjta do służby 1.11.1989 r. w grajewskiej komendzie. Do dziś pełni służbę w tej samej jednostce. Ukończyła Studium Nauczycielskie w/om y, Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie oraz Wyższą Szkołę Humanistyczną w Pułkusku. Do wiadzenia zawodowe zdobywała pracując na stanowiskach wykonawczych, początkowo w pionie logistycznym, od 1991 r. – w pionie prewencji, jako policjant plutonu patrolowego oraz dzielnicowa, od 1995 r. w pionie kryminalnym, a od 1996 r. do chwili obecnej – ponownie w pionie prewencji. Najpierw służyła na stanowiskach młodszego

specjalisty, później specjalisty, zastępcy naczelnika, a do aktualnego stanowiska tj. naczelnika Wydziału Prewencji. Wydziałem Prewencji kieruje od 16.01.2010 r. Ma córkę, jedno dziecko (16-letnia córka). Zainteresowania: dobra księżka, podróże, poznawanie kultury i obyczajów różnych krajów.



**podkom. Joanna Mocarska** – Naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Mońkach. Inspiruje i wymaga! Była dobrze zapowiadającym się pracownikiem medycznego laboratorium analitycznego. Jednak badania i diagnostyka stanu zdrowia nie zainspirowały ją tak bardzo, jak chęć pomocy drugiemu człowiekowi i udział w zapewnieniu bezpieczeństwa w najbliższym otoczeniu. Swoją przygodę z Policją rozpoczęła w 2001 roku. Od początku związana z Komendą Powiatową Policji w Mońkach, zaczęła od pracy z dziećmi i młodzieżą. Przeprowadziła niezliczoną ilość spotkań, prelekcji,

konkursów, działań profilaktycznych z dziećmi i młodzieżą. Zaangażowana w pomoc rodzinom dotkniętym różnymi patologiami. Wielokrotnie pomagała uporać się dorosłym z ich nagami i słabościami. Inicjowała i w dalszym ciągu aktywnie uczestniczy w akcjach charytatywnych i pomocowych. Organizuje zbiórki najuboższym mieszkańcom naszego powiatu. Kreatywna, kompetentna i rzeczowa, została szybko zauważona przez przełożonych. W 2008 roku mianowana na stanowisko Zastępcy Naczelnika Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Mońkach, a trzy lata później, po ukończeniu z wynikiem bardzo dobrym kursu oficerskiego, na Naczelnika Wydziału. W 2012 roku wyróżniona Brązową Odznaką Zasłużony Policjant. Nie spoczła na laurach. Każdego dnia pokazuje swoim podwładnym



i współpracownikom, jak czytać paszporty z obywatelkami, pracować z naukami, bycie matką i szefem. Bezkompromisowa. Wymaga dużo od siebie i innych. W wolnych chwilach lubi podróżować.



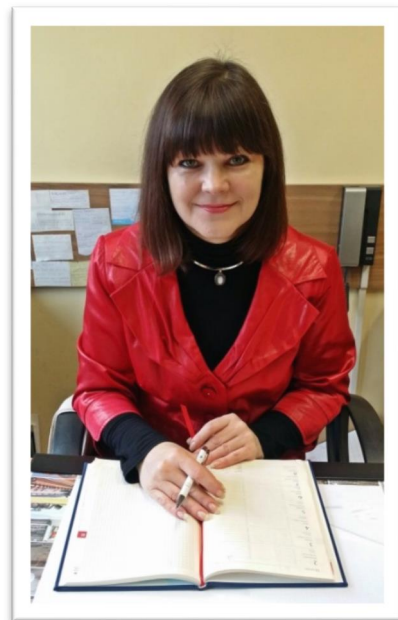
### **nadkom. Agnieszka Miklaszewicz - Wojtas**

Zastępca Naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Augustowie, służy w Policji rozpoczynając 22 maja 2000 r. na stanowisku aplikanta Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie. Po niespełna 5 latach przeniosła się do dalszego pełnienia służby w Komendzie Powiatowej Policji w Augustowie do Wydziału Kryminalnego, w którym od 01 lipca 2007 r. objęła stanowisko kierownika Referatu Dochodzeniowo-śledczego, a następnie od 21 sierpnia 2009 r. stanowisko Zastępcy Naczelnika Wydziału Kryminalnego. Pani Agnieszka jest szczęśliwą matką i mamą 11,5-letniej córki. Jej pasją

i zainteresowaniem jest jazda konna oraz taniec synchroniczny, który wiczy w grupie tanecznej „Jazda w Szkole Tańca BAJKA” w Augustowie. Jest kompetentną policjantką, ale też osobą powszechnie lubianą, koleżanką, zawsze chętną do udzielenia pomocy.

### **Brygida Borawska** - w Policji pracuje już od 29 lat.

Można powiedzieć, że od najmłodszych lat oswajała się z tą pracą, ludźmi i miejscami. Kontynuuje tym samym, to co zapoczątkował jej ojciec, który w resorcie przepracował ponad 30 lat. Mimo sprzetartych szlaków, nie był jej ciężar. W momencie, kiedy zaczynała pracę przyjmowano do Policji znacznie mniej kobiet niż teraz. Swoje pierwsze kroki stawiała w Wydziale Paszportów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych. Obecnie, od 9 już lat, szefuje śbabskiemu Zespołowi ds. Ochrony Informacji Niejawnych Komendy Miejskiej Policji w /om y. Jest też przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Wojewódzkiego Zarządu Zakładowego NSZZP. Po pracy można ją spotkać na działce, która ją odpręża. Natomiast akumulatory do efektywnej pracy ładuje je do roweru - chociaż tym samym zdrowemu stylowi życia, zimno amatorsko je dźwiga. Wieczory poświęca na zgłębianie literatury pięknej, nadrabia zaległości filmowe i wiczy pamięć rozwińcując stopy krzyżówek i migawek.





**Pani Irena Korowaj** ó Pełnomocnik ds. Ochrony Informacji Niejawnych w Komendzie Miejskiej Policji w Białymstoku. Pracę rozpoczęła w 1997 r. w Komisariacie Policji II w Białymstoku. Następnie pracę kontynuowała w Wydziale Dochodzeniowo Śledczym Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Od 2007 r. pracowała na stanowisku starszego specjalisty w Wydziale Prezydialnym, Kadr i Doskonalenia Zawodowego Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Od 2009 r. pracuje jako Pełnomocnik ds. Ochrony Informacji Niejawnych w Zespole ds. Ochrony Informacji Niejawnych Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku. Do jej zainteresowań należą dobra księka, historia, podróże i zdrowy tryb życia.



## Wywiad z Panią podinsp. Violetta Żelazna – Naczelniczką Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Grajewie

### 1. Od ilu lat pracuje Pani w Policji?

W Policji służę od 25 lat. To pytanie, jak i odpowiedź na nie, uświadomiły mi, że większą część swojego życia noszę policyjny mundur (uśmiech).

### 2. Co zdecydowało o wyborze tej ścieżki zawodowej?

Myślę, że nie bez znaczenia było to, że mój ojciec był policjantem. Od dzieciństwa więc miałam styczność z mundurem. Zawsze "coś mnie ciągnęło" w kierunku Policji. Bardzo cenię sobie uczciwość, prawdę, sprawiedliwość, więc pewnie to miało wpływ na to, jaki zawód wybrałam. Przed wstąpieniem w szeregi Policji, pracowałam przez rok w bibliotece. Kocham książki i praca ta dawała mi wiele satysfakcji. Ale bardzo brakowało

mi kontaktu z ludźmi, możliwości niesienia realnej pomocy tym, którzy jej potrzebują. Praca w Policji to swego rodzaju misja i nie można jej traktować tylko, jako sposobu na zarabianie pieniędzy. Trzeba czegoś więcej - poświęcenia.

### 3. Jak przebiegała Pani kariera zawodowa?

Zaczynałam od stanowiska sekretarki. Były to czasy, kiedy bardzo niewielu cywili pracowało w Policji. Później pełniłam służbę jako funkcjonariusz Ognia Patrolowo - Interwencyjnego, dzielnicowa, pracowałam w Wydziale Kryminalnym, a następnie w Wydziale Prewencji. Z Wydziałem Prewencji jestem najbardziej związana, tu pracuję do dzisiaj. Zanim jednak zostałam

naczelnikiem, byłam specjalistą do spraw nieletnich a później zastępcą naczelnika.

**4. Od 5 lat jest pani naczelnikiem Wydziału Prewencji w KPP w Grajewie. Czy to stanowisko wymaga większego zaangażowania, również "po godzinach"?**

Myślę, że każda praca czy też służba na stanowisku kierowniczym, wymaga większego zaangażowania. Praca "po godzinach" jest tego nieodłącznym elementem. Stanowisko naczelnika w komendzie powiatowej, to ogromna odpowiedzialność. Trzeba odpowiednio zorganizować pracę wielu ludzi i cały czas ją nadzorować, aby osiągnąć pożądane efekty.

**5. Chciałabym zapytać Panią o rolę kobiet w Policji. W jakich działaniach wg Pani kobiety sprawdzają się lepiej niż mężczyźni?**

Uważam, że dobra praca na określonym stanowisku w Policji nie jest kwestią płci, lecz predyspozycji, cech osobowościowych, wiedzy, doświadczenia zawodowego i pewnych kompetencji. Z własnego doświadczenia, jak też z obserwacji środowiska policyjnego wiem, że kobiety sprawdzają się na różnych stanowiskach, zarówno wykonawczych, jak też kierowniczych. Znałam takie policjantki, które świetnie radziły sobie w służbie patrolowej, a nie sprawdziły się np. jako dochodzeniowcy i odwrotnie. Nasze przepisy resortowe wskazują kobiety, jako osoby, które powinny wykonać niektóre czynności, np. przeszukanie kobiety czy przesłuchanie kobiety - ofiary zgwałcenia. Policjantki bardzo dobrze

radzą sobie w pracy z nieletnimi, z ofiarami przemocy domowej itp. Wynika to być może z ich większej wrażliwości czy empatycznej postawy. Nie oznacza to, że mężczyźni nie radzą sobie w takich sytuacjach. Patrząc jednak na strukturę kadry kierowniczej w Policji, to wyraźnie widać, iż stanowiska kierownicze piastowane są głównie przez Panów. Jest to zapewne dowód na to, że droga kariery zawodowej kobiet w tej formacji do łatwych nie należy (śmiej). Warto też wspomnieć o tym, że bez względu na to, czy jest się kobietą czy mężczyzną, to bardzo ważne jest, na jakich ludzi trafimy na swojej policyjnej drodze. Dobry, mądry i życzliwy przełożony, to podstawa właściwej atmosfery w pracy i satysfakcji z wykonywanych obowiązków.

**6. Czy może Pani powiedzieć, że policjantki łagodzą obyczaje?**

(Uśmiech) Trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Czasami rzeczywiście bywa tak, że obecność kobiety - policjantki łagodzi obyczaje, np. bardzo wulgarny mężczyzna widząc policjantkę powie "przepraszam Panią za mój język". Innym razem wręcz odwrotnie, widok kobiety - policjantki powoduje, iż zaczyna reagować agresywnie twierdząc "żadna baba nie będzie mi mówić, co mam robić". Ale chyba tych sytuacji wskazanych przeze mnie jako pierwsze, jest więcej. Szczególnie w małych miejscowościach, gdzie na "na ulicy" pracuje jednak większość policjantów - mężczyzn, widok kobiety w mundurze często działa łagodząco na



zachowania osób, wobec których musimy interweniować.

**7. W świadomości obywateli istnieje stereotyp, że policjantki mają łatwiej i są traktowane ulgowo. Czy tak jest w rzeczywistości?**

Kobieta, generalnie postrzegana jest przez społeczeństwo, jako słaba płeć, więc stereotyp ten zapewne przeniósł się również na kobiety - policjantki. Jednak, patrząc z perspektywy czasu na własne doświadczenia, mogę śmiało stwierdzić, iż nigdy nie miałam łatwiej, ani nie byłam traktowana ulgowo tylko dlatego, że jestem kobietą. Wręcz przeciwnie, żeby cokolwiek osiągnąć, musiałam ciągle udowadniać, iż nie jestem gorsza od moich kolegów. Tylko pełne

zaangażowanie w pracę, poświęcanie nierzadko wolnego czasu, dążenie do poszerzania wiedzy poprzez szkolenia, pozwoliło mi dotrzeć tu, gdzie teraz jestem. Sądzę, że podobnie mogłaby powiedzieć większość kobiet, które osiągnęły sukces zawodowy i pełnią służbę na stanowiskach kierowniczych w Policji.

Bardzo dziękuję za rozmowę. Z okazji zbliżającego się Dnia Kobiet, życzę Pani dalszych sukcesów zawodowych, tylko dobrych i mądrych przełożonych oraz szczęścia w życiu osobistym!

*Rozmawiała: kom. Joanna Kiluk  
Komenda Powiatowa Policji w Grajewie*

# KOBIETA w Ruchu Drogowym ...

Widok KOBIETY - policjanta podczas kontroli drogowej obecnie już tak nie dziwi, jak jeszcze kilka lat temu. Czasem jednak fakt takiej kontroli próbuje wykorzystać kierowcy ó liczą na to, czy współczucie kontrolującej ich policjantki. W Wydziale Ruchu Drogowego w Łomży, służy jedna z kobiet. Każda z nich jest wyjątkowa. Każda ma swoje plany, marzenia i ambicje zawodowe. Razem z jedną z nich, w tym samym wydziale pracuje także osoba bliska jej sercu. Jak wygląda służba mundurowego małżeństwa, czy jest między nimi jakaś nutka rywalizacji? Czy jako KOBIETA jest traktowana ulgowo przez swoich kolegów w służbie? Tu przed odprawą, zapytałam o to policjantkę - sierżant Iwonę Szabowską, która w Łomżyńskiej Śdrogówce, już od blisko półtora roku, pracuje razem ze swoim mężem.



Sierżant Iwona Szabowska do Policji wstąpiła w 2012 roku i obecnie, jako jedna z trzech policjantek ruchu drogowego, patroluje ulice powiatu Łomżyńskiego - *Dokładnie w maju będzie 3 lata, natomiast w samym Wydziale Ruchu Drogowego w Łomży jestem od blisko 2 lat. Zapytasz pewnie o moją pracę, więc od razu odpowiem, że do wydziału w którym pracujemy, do Łomżyńskiej Śdrogówce - opowiada przygotowując się jednocześnie do służby.*

## w patrolach jeździ osobno

Iwona ze swoim mężem poznała się jeszcze przed okresem służby w Policji, ale już wspólnie zdecydowali się wstąpić w szeregi formacji. Pomimo, iż zaczęli swoją służbę w różnych jednostkach, obecnie pracują razem. *Nie, nie jeździmy we wspólnych patrolach ó z uśmiechem odpowiada na moje pytanie, przekładając kartki w notatniku służbowym ó I jest to chyba bardzo racjonalne podejście moich przełożonych do naszego tematu. Ó dodaje. Zapewnia, że nie ma między nimi służbowej rywalizacji, a mieszkuje wybornie, których dokonuje i wspiera w ważnych decyzjach zawodowych.*

## mijają się w progu

Z mężem podczas służby w komendzie widują się rzadko. Zdarzają się te dni, kiedy dosłownie mijają się w progu swojego domu. I chociaż przyznaje, że bywa to czasem uciążliwe - nie narzeka. Za to szybko w myślności odnajduje pozytywne strony takiego stanu rzeczy: *Ó Gdy oboje jesteście już po służbie, wtedy bardzo dużo o rozmawiamy. O wszystkim. Staramy się nie wracać myślnie do pracy. Tak naprawdę, to chyba nie mamy czasu, aby się ze sobą nudzić ó podsumowuje z uśmiechem.*

### **kobieta w mundurze**

Zdaniem Iwony, w kwestii wka dej pracy jest zaangażowanie. Sama stara si trzymać tej zasady, zwłaszcza jako KOBIEITA ma wiadomo, e jest stale oceniana przez swoich kolegów. PANIE noszące mundur doskonale znają swoje sbe punkty. Zdają sobie sprawę z różnic w sbe mi dzy nimi a m czyznami. Podobnie zreszt jak większość policjantek uważa, e to m czyżni przeważnie silniejsi, bo mają przewagę fizyczną. Natomiast KOBIEITY w wielu sytuacjach w sbe, gdzie potrzeba spokoju, aby opanować czyje zdenerwowanie lub agresję, wietnie wykorzystują wtedy swoje łgodne usposobienie. Dla kontrastu wspomina zdarzenie, kiedy to kontrolowany kierowca prosił o pouczenie za popełnione wykroczenie, licząc gównie na sKOBIEC lito o policjantki. *ó Ka dy policjant, bez wzgl du na swój p, musi by stanowczy w tym co robi. I cho takie sytuacje mog wydawa si czasem zabawne, to wielu m czyżni ó kierowców, niestety wu nie w ten sposób postrzega KOBIEITY w mundurze. Przekonuj si zazwyczaj szybko, e to bardzo mylny obraz ó opowiada. - Oczekiwania wobec nas policjantów, dbaj cych o bezpiecze stwo na drodze s wysokie. Jednocze nie, wedug tego co zdarza mi si usysze od kierowców ó mamy tylko poucza, a nie kara mandatem. Ale tak si po prostu nie da i nie zmieni tego fakt, e kontroluje kogo KOBIEITA w mundurze ó dodaje zamykaj c swój szafk w damskiej przebieralni.*

### **nie ma taryfy ulgowej, ale jest wsparcie**

Zdaniem policjantki w codziennej sbe koledzy nie dają jej odczu, e nale y do tak zwanej sbej p. KOBIEITA nie ma tu taryfy ulgowej. *- To e jestem KOBIEIT, nie zwalnia mnie z obowiazku wykonywania mojej pracy najlepiej jak umiem. Nie wyobra am sobie tak naprawd tego, e mo na przyj do sbe by, tylko po to, aby przyj. Zawsze chce si zrobi co dobrego dla innych, zapobiec jakiemu nieszcz ciu, czy chocia by komu pomóc. Tragedii na drogach naprawd nie brakuje ó mówi Iwona. Jednocze nie podkre la, e sbe ba w ruchu drogowym jest bardzo wymagaj ca. Czasem jest lepiej, bywa te i gorzej. Jednak swój prac bardzo lubi. Zauważa te, e mo e liczy na pomoc kolegów z którymi pracuje. Sbecha ich rad bardzo uważa. W trudnych sytuacjach wane dla niej jest również wsparcie m a. ó Du ym plusem wtedy jest to, e razem pracujemy. Dzi ki temu rozumiemy si du o bardziej, ni gdyby ka de zajmowaó si zawodowo czym innym. Wydaje mi si tak e, e du o etwiej jest nam akceptowa fakt, e jedno z nas musi i do sbe by w weekend b d w wi to. Taki jest charakter tej sbe by i my doskonale zdajemy sobie z tego spraw. Bywa te, e razem analizujemy problematyczne sytuacje, które miały miejsce u kogo z nas w czasie sbe by.*

### **dzie kobiet**

*W Policji wszyscy s sobie równi, a fakt bycia KOBIEIT ani w niej nie przeszkadza, ani zbytnio nie pomaga. DZIE KOBIEIT to wci bardzo miły akcent w yciu ka dej KOBIEITY, jednak w sbe, tak naprawd, nie różni si niczym od ka dego innego dnia ó podsumowuje*

z uśmiechem swój wypowiedź, na chwilę przed rozpoczęciem odprawy sędzibowej. Do sędziby odprawia dzielnicowy Naczelnik Wydziału.

### **kobięca się i odwagą**

- Nie od dziś przecie wiadomo, że to wędzi nie KOBIEETY, a godz obyczajów ó po zakończoniu odprawy mówi z uśmiechem nadkomisarz Piotr Pietrzak Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego oraz przełony Iwony. - Chociaż zarówno Iwona, jak i jej mąż tak naprawdę dopiero na początku swojej policyjnej drogi, to mając w sobie tak duży wsparcie i zrozumienie dla tego niezwykle trudnego zawodu, że wszystkim sobie poradzą tego imię dodaje optymistycznie.



Pod czujnym okiem Naczelnika Pietrzaka, KOBIEETY ó policjantki ka tego dnia dbają o bezpieczeństwo na ulicach/om y. ó Na pewno do tego rodzaju sędziby potrzeba odwagi, ale i mocnych nerwów. To, że PANIE pełnią sędzibę w trudnych warunkach atmosferycznych, noc, wykonują te same obowiązki sędzibowe co ich koledzy, już stawia je na pozycji osób, które cechy te posiadają. ó przekonuje, skądaj c jednocześnie nie serdeczne życzenia z okazji Dnia KOBIEET nie tylko swoim policjantkom, ale i wszystkim funkcjonariuszkom oraz pracownikom cywilnym - zatrudnionym w Komendzie Miejskiej Policji w/ om y.

Rozmawiała: mł. asp. Ewelina Szlesińska  
Zespół Komunikacji Społecznej KMP w Łomży





**Wywiad z sierż. Ewelina Domaruk,  
funkcjonariuszką Wydziału  
Patrolowo – Interwencyjnego  
Komendy Miejskiej Policji  
w Białymstoku**

**Ile lat jesteś w służbie?**

W Policji służę od 2.5 roku.

**1. A gdzie stawiałaś pierwsze kroki w naszej formacji?**

Przyjęta zostałam do Komisariatu Policji w Choroszczy, a na kurs podstawowy zostałam skierowana do Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Spędziłam tam 6 miesięcy.

**2. Wiem że jesteś szczęśliwą mamą. Powiedz, jak to było rozstać się z „oczkiem w głowie na pół roku”:**

6 miesięcy kursu i dodatkowo trzy miesiące służby w Piasecznie, czyli w sumie 9 miesięcy rozłąki z ukochaną córcią. Było bardzo ciężko, gdyż

Wiktoria ma tylko mnie. Tak długa rozłąka dla sześciolatki była nie lada wyzwaniem, tak jak i dla mnie. Jednak to ona okazała się bardziej dorosła i zniosła tę rozłąkę dużo lepiej niż ja. Pamiętam, że o przyjęciu do służby myślałam już wcześniej, jednak z podjęciem decyzji musiałam się wstrzymać i poczekać, aż mała będzie na tyle duża, że zrozumie mój wyjazd oraz na tyle samodzielna, że sobie poradzi z naszą rozłąką. Gdy Wiktoria była już „w sześciolatkach” stwierdziłam, że jest to ten czas, że teraz mogę ją zostawić tylko pod opieką dziadków. Już wiedziałam, że poradzi sobie, a przedszkole już nie będzie dla niej nowością. Byłam pewna, że mała zrozumie powód mojego

wyjazdu. Poza tym do domu wracałam na weekendy. Tak więc miałyśmy dla siebie dwa dni, podczas których starałam się nadrobić dni rozłąki. Na szczęście te 9 miesięcy szybko minęło i teraz już jesteśmy razem.

### **3. Mówisz że było ciężko, ale tak naprawdę kto był silniejszy?**

Z całą pewnością Wiktoria. Ja starałam się chować wszystkie emocje głęboko. Przecież nie mogłam pokazać małej, jak bardzo tęsknię i jak mi jest trudno. Wiktoria nie mogła zauważyć tych złych emocji, by dodatkowo się tym nie denerwować. Przeżywałam je sama udając przy córce, że wszystko jest w porządku. Na szczęście byli jeszcze dziadkowie, którzy dwoili się i troili, by mnie jak najlepiej zastąpić, a i ja jak tylko mogłam, to przyjeżdżałam.

### **4. Czy na kursie z tego powodu, że sama wychowujesz Wiktorię, miałaś jakieś szczególne względy?**

Te szczególne względy były, ale ze strony kolegów i koleżanek z kursu, którzy wiedząc w jakiej jestem sytuacji, brali za mnie służby w soboty i niedziele. Wszystko po to, żebym mogła przyjechać do córki i spędzić z nią weekend. Na szczęście kurs szybko się skończył a te rozterki i emocje są już tylko wspomnieniem. Ta rozłąka pokazała mi tylko, jak ważna w życiu moim jest moja rodzina i Wiktoria. Każdy chyba zdaje sobie sprawę, że rodzina jest najważniejsza, ale to właśnie w takich chwilach, całym sercem można poczuć jak bardzo.

### **5. Służba w Policji to epizod, czy coś więcej?**

Z mundurem miałam styczność wcześniej. Będąc zawodniczką judo, moim trenerem był właśnie policjant. Człowiek, którego podziwiałam. Imponowało zawsze mi to, w jaki sposób jako trener się nami wszystkimi zajmował i ile serca w to wkładał i jestem pewna, że właśnie tacy ludzie w tej firmie powinni służyć. Czułam, że muszę założyć właśnie ten mundur, marzyłam o tym. A poza tym, ta służba daje mi poczucie stabilności i bezpieczeństwa. Waśnie dzięki służbie w Policji, mogę zapewnić godny byt sobie i mojej Wiktorii. Córka często pyta mnie o moją pracę. Tłumaczę jej wtedy obrazowo, że Policja to taka szkoła dla dorosłych, że jest podobnie. Jeśli w szkole uczeń źle się zachowuje i nie przestrzega zasad panujących w szkole, to dostaje uwagi i niedostateczne oceny, natomiast jak dorosły robi źle, to policjant wtedy, zamiast uwag i złych ocen, na przykład wypisuje mandat.

### **6. Czy pomimo pracy zmianowej, także w nocy, masz czas na życiowe pasje?**

Pomimo tego, że jestem sama i gro mojego wolnego czasu poświęcam córce, to zawsze znajduję czas na realizację samej siebie.

### **7. A judo? Z tego co wiem, to podchodzisz do tego, nie tylko jak do czystego sportu, ale traktujesz jako filozofię życia. Czy jest ono nadal obecne na co dzień w Twoim życiu?**

Częściowo tak, chociaż nie startuję już w zawodach z powodu kontuzji, do której doszło jakiś czas temu i przebytej operacji, to wszystko co we mnie wpojono, te zasady, którymi kieruje się judo, jest cały czas obecne.

#### **8. Twoje sukcesy w judo?**

W mojej kategorii wagowej, na międzynarodowych mistrzostwach Polski zajęłam trzecie miejsce. Były też mniejsze, ze względu na prestiż zawodów, sukcesy, ale wszystkie poprzedzał ciężki trening i wiele wyrzeczeń.

#### **9. A czy to, czego nauczyłaś się na zajęciach z judo, umiejętności techniczne i siłę, wykorzystujesz przeciwko innym?**

Judo to nie walka, to droga i sposób życia, tak ja postrzegam tę dyscyplinę. Oczywiście, różni ludzie uprawiający ten sport, różnie do niego podchodzą, mnie ono nauczyło pokory, zdyscyplinowania i szacunku do innych.

#### **10. A w służbie? Przecież nie będziemy ukrywać, że policjant musi używać siły fizycznej jako środka przymusu bezpośredniego.**

W służbie przede wszystkim staram się wykorzystywać proste techniki

negocjacji, i to przeważnie działa. Choć nie ukrywam, że bywają też takie sytuacje, kiedy użycie siły, czy innych środków przymusu bezpośredniego jest koniecznością.

#### **11. Gdzie jest łatwiej, w służbie czy na macie?**

Służba to oczywiście o wiele większe wyzwania niż walka sportowa, to spotkania z indywidualną i niepowtarzalną osobą. To przede wszystkim empatia i chęć niesienia pomocy drugiemu człowiekowi. Mam nadzieję, że swoją postawą w służbie, przyczynię się choć odrobinę do polepszenia otaczającego nas świata.

#### **12. Na zakończenie ostatnie pytanie: czego byś życzyła sobie i swoim koleżankom policjantkom z okazji Dnia Kobiet?**

Podróż, którą zaczęłam w szeregach Policji, nazwać można wymagającą przygodą, piszę i układam ją po swojemu, tak by to, co w sferze marzeń, jawą się stało. Tego właśnie z okazji naszego Dnia życzę, nie tylko policjantkom, ale wszystkim Polkom.

*Rozmawiał: kom. Tomasz Krupa  
Komenda Miejska Policji w Białymstoku*

## Wywiad z sierż. Emilią Kuprewicz funkcjonariuszką Oddziału Prewencji Policji w Białymstoku

### E.C. Od ilu lat pracuje Pani w Policji?

E.K. Od 4 lat pełnię służbę w Oddziale Prewencji Policji w Białymstoku - dokładnie od maja 2011 roku.

### E.C. Co zdecydowało o wyborze tej ścieżki zawodowej?

E.K. Od zawsze chciałam być Policjantką. Nie mam korzeni policyjnych, nawet nie miałam wśród swoich znajomych Policjantów. Moje zainteresowanie tym zawodem spowodowało, że już w szkole ponadgimnazjalnej wybrałam klasę o kierunku bezpieczeństwo publiczne. Jako dziecko, a później nastolatka interesowałam się sportem, trenowałam m.in. biegi oraz lekkoatletykę. Te zainteresowania pomogły mi dostać się do Policji i teraz zdecydowanie przydają się w służbie. Poza tym ciągle trenuję różne sztuki walki, umiejętności zdobyte na treningach pomagają mi w służbie, zwłaszcza podczas interwencji, które są chlebem powszednim w mojej pracy.

### E.C. Jakie cechy charakteru powinna posiadać kobieta, która chce być policjantką?

E.K. Trudno jest mi mówić o konkretnych cechach. Ale jestem pewna, że osoba, która chce być Policjantką czy Policjantem, musi być pewna że tego chce, musi lubić robić to co jest wpisane w zawód Policjanta, powinna



też posiadać silny charakter i odporność na sytuacje stresowe.

### E.C. Czy lubi Pani być Policjantką?

E.K. Tak, uwielbiam. Nie wyobrażam, że mogłabym robić coś innego. Praca w Policji daje mi ogromną satysfakcję.

### E.C. Jaki moment w 4 letniej służbie był najtrudniejszy. Czy utkwiła Pani w pamięci jakaś interwencja?

E.K. Nie przypominam sobie. Staram się być przygotowana na każdą sytuację. Niewątpliwie interwencje domowe, w których ofiarami są dzieci, czy kobiety lub sytuacje, w których przekazujemy komuś informacje o śmierci bliskiej osoby, niosą za sobą większe emocje, ale nie są one tymi



„najtrudniejszymi momentami”. Jak na razie śpię spokojnie, praca po nocach mi się nie śni.

**E.C. Idąc na patrol ma Pani jakieś preferencje co do płci partnera? Mam też na myśli Pani poczucie bezpieczeństwa, nie czułaby się Pani bezpieczniej w patrolu z mężczyzną?**

E.K. Nie ma to dla mnie żadnego znaczenia. Dziewczyny, z którymi pracuję świetnie sobie radzą. Powiem szczerze, że też nigdy nie spotkałam się z jakąkolwiek niechęcią co do wspólnego patrolu, ze strony swoich kolegów.

**E.C. Czy w przypadku, gdy jest Pani w takim żeńskim patrolu, zdarzają się sytuacje, w których ktoś Panie zaczepia w mało elegancki sposób?**

E.K. Nie przypominam sobie. Zdarzyło się, że ktoś, być może dla żartu, zaczął uciekać, żeby sprawdzić naszą reakcję. Ale dla nas to nie problem – wspominałam już, że jesteśmy

wysportowane.

**E.C. No właśnie, jeżeli chodzi o sprawność fizyczną kobiet. Czy przypadkiem nie jesteście traktowane ulgowo?**

E.K. Zdecydowanie nie. Chcę też zaznaczyć, że to my kobiety „słabsze z natury”, musimy więcej włożyć czasu i energii, żeby dorównać naszym kolegom. Poza tym wszyscy jesteśmy równo traktowani przez Dowódcę. Jeżeli ktoś zasługuje na wyróżnienie, bez względu czy jest kobietą czy mężczyzną, jest nagradzany.

**E.C. Pani Emilio, bardzo dziękuję za rozmowę.**

E.K. Dziękuję.

*Rozmawiała: Ewa Cichoń  
Wydział Komunikacji Społecznej  
KWP w Białymstoku*





**Podziękowania i wyróżnienia**

**funkcjonariuszom i pracownikom**

**Policji garnizonu podlaskiego**

- Pani hm. Agata Pietryszyk Komendantka Hufca ZHP Białystok podziękowała Pani asp. szt. Anettcie Grochowskiej – Kasperowicz z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku za wsparcie udzielone podczas organizacji konferencji pn. „Czas na specjalności”,
- Pani Bogusława Kossakowska – Dyrektor Zespołu Szkół w Rosochatym Kościelnym podziękowała funkcjonariuszom z Komendy Powiatowej Policji w Wysokim Mazowieckiem za przeprowadzenie szkolenia dla uczniów na temat „Cyberprzemoc, a prawo”, w ramach akcji „Dzień bezpiecznego Internetu”,
- Pan Jan Łuksza – Dyrektor Gminnego Zespołu Szkół w Michałowie podziękował Panu asp. Grzegorzowi Bazylukowi z Komendy Miejskiej Policji w Michałowie, za stałą współpracę ze szkołą oraz wsparcie w realizacji działań profilaktycznych i wychowawczych zaplanowanych w Programie Profilaktyki i Bezpieczeństwa oraz przeprowadzenie spotkań dla uczniów pt. „Bezpieczna droga do szkoły” i „Bezpieczne ferie”,
- Pani Jolanta Murawska Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Białymstoku im. ks. Jana Twardowskiego podziękowała Pani asp. szt. Anettcie Grochowskiej – Kasperowicz z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku i Panu sierż. Michałowi Leonowicz z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku za przeprowadzenie pogadanki w klasie I A nt. bezpieczeństwa najmłodszych uczestników ruchu drogowego w ich codziennej drodze do szkoły,

- Pani Ewa Zawistowska – Dyrektor Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Dobrzyniewie Dużym podziękowała Panu mł. asp. Adamowi Romanowiczowi z Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku za profesjonalne przeprowadzenie warsztatów nt. bezpieczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem Internetu dla uczniów z klas IV – VI,
- Pani Jolanta Dadora – Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Czarnej Białostockiej podziękowała Panu asp. Danielowi Smolewskiemu z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku za dotychczasową współpracę i dzielenie się swoją wiedzą i pasją z uczniami szkoły,
- Pani Bożena Stasieluk – Wicedyrektor Przedszkola „Słoneczne” w Wasilkowie podziękowała Panu st. asp. Piotrowi Pachołkowi z Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku za pomoc i zaangażowanie w realizację programu „Bezpieczny przedszkolak”,
- Pani Jolanta Sylpaczuk – Wicedyrektor Ośrodka Rehabilitacyjno – Edukacyjno – Wychowawczego w Perkach Karpiach podziękowała Pani Bożenie Bucińskiej i Panu asp. szt. Piotrowi Komar z Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem za przeprowadzenie zajęć profilaktycznych nt. „Bezpieczeństwo na co dzień”,
- Pan Marek B. podziękował w imieniu rolników z Podlasia funkcjonariuszom Policji, którzy kierowali ruchem podczas ich przejazdu z Zabłudowa do Warszawy, podczas ogólnopolskiego protestu rolników,
- Pani Henryk B. – mieszkaniec powiatu wysokomazowieckiego podziękował Panu st. sierż. Tomaszowi Stypułkowskiemu z Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem za okazane wsparcie i pomoc w odnalezieniu zaginionego Marka B.,
- Pani Hanna P. -mieszkanca powiatu wysokomazowieckiego podziękowała Panu sierż. szt. Pawłowi Boguckiemu z Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem za pomoc w odzyskaniu części długu, zaciągniętego w wyniku dokonanego na niej oszustwa przez nieuczciwych kupców bydła,
- Pan Bogusław Z. – mieszkaniec Bielska Podlaskiego podziękował Panu st. asp. Piotrowi Naumowiczowi z Komendy Powiatowej Policji w Bielsku Podlaskim za pomoc i zaangażowanie w poszukiwanie jego ojca, które zaowocowały odnalezieniem zaginionego,
- Pani Marta K. – mieszkanca Raczek podziękowała Panu podinsp. Krzysztofowi Gładkowskiemu z Komendy Miejskiej Policji w Suwałkach za bezinteresowne zaangażowanie w jej sprawę i wykazanie się znajomością przepisów prawa,
- Pani Maria K. – mieszkanca Sokółki podziękowała funkcjonariuszom Komendy Powiatowej Policji

w Sokółce, a w szczególności Panu st. asp. Piotrowi Raszkiewiczowi, za zaangażowanie i pomoc udzieloną podczas akcji poszukiwawczej jej córki, która zakończyła się odnalezieniem zaginionej.



## REPORTER PODLASKIEJ POLICJI

**Wydawca:** Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku

**Redakcja:** Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku  
tel. 85 670 32 20, e – mail: [naczelnik.wks.kwp@bk.policja.gov.pl](mailto:naczelnik.wks.kwp@bk.policja.gov.pl)

**Zespół Redakcyjny:**

*Urszula Tworkowska*, specjalista Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Białymstoku,  
tel. 85 670 32 73, e – mail: [urszula.tworkowska@bk.policja.gov.pl](mailto:urszula.tworkowska@bk.policja.gov.pl)

*Ewa Cichoń*, specjalista Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Białymstoku,  
tel. 85 670 32 88, e – mail: [ewa.cichon@bk.policja.gov.pl](mailto:ewa.cichon@bk.policja.gov.pl)

we współpracy z Zespołem Prasowym Wydziału Komunikacji Społecznej KWP w Białymstoku

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, zmiany tytułów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do opublikowania na łamach miesięcznika.

Przedruki z „Reportera Podlaskiej Policji”, tylko za zgodą Naczelnika Wydziału Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku.